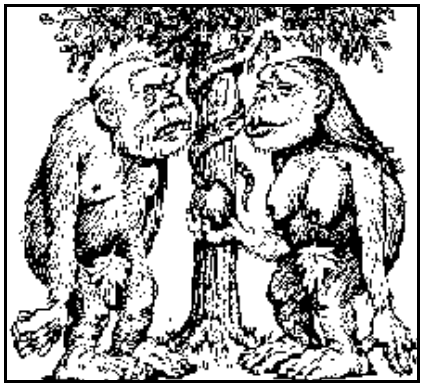
Papież mówi,
że ewolucjonizm jest czymś więcej niż tylko hipotezą



W końcu października środki masowego przekazu na całym świecie, w entuzjastycznym tonie informowały czytelników, słuchaczy i widzów programów telewizyjnych, że papież Jan Paweł II uznał ostatecznie teorię ewolucji. W liście do Papieskiej Akademii Nauk, datowanym na 22 października 1996 roku, papież napisał, iż teoria ewolucji jest czymś więcej niż tylko hipotezą i że można akceptować ewolucjonizm pozostając katolikiem, pod warunkiem przyjmowania tezy, że na drodze ewolucji powstało tylko ciało człowieka, ale dusza jest każdorazowo stwarzana przez Boga. Orzeczenie papieskie zostało rozmaicie przyjęte przez czołowe osobistości Kościoła. Niektórzy, jak biskup Józef Życiński ("Bóg i ewolucja", *Tygodnik Powszechny* 5 stycznia 1997, nr 1 (2478)), przyjęli je entuzjastycznie, inni z większą rezerwą. Michael S. Rose, redaktor *St. Catherine Review*, odpowiedział następująco:

> Większość, jeśli nie wszystkie, środki masowego przekazu w ostatnim tygodniu zniekształciła sens posłania Papieża Jana Pawła II, odczytanego wobec Papieskiej Akademii Nauk, a dotyczącego „teoryj ewolucji". Papież na pewno nie wyraził zgody na „darwinizm", jak o tym powszechnie donoszono. Sama wspólnota uczonych już obaliła tę konkretną hipotezę. Papież nie napisał też niczego nowego w sprawie stanowiska Kościoła wobec różnych teoryj ewolucji.

(Analizę Michaela Rose'a obok wyjątków z orzeczenia Papieża znaleźć można w World Wide Web, http://www.ewtn.com)

Ponieważ znaczna część członków Polskiego Towarzystwa Kreacjonistycznego należy do Kościoła Rzymskokatolickiego i jest żywotnie zainteresowana wypowiedzią Papieża, poniżej zamieszczamy dwie autorytatywne opinie w tej sprawie: prof. Michaela Behego z Uniwersytetu Lehigh w Pennsylvanii, USA oraz ks. prof. dra hab. Piotra Lenartowicza, jezuity z Instytutu Filozoficznego w Krakowie.

Mieczysław Pajewski

"Na Początku..." styczeń 1997, t. IV, nr 1 (82), s. 2-3.